

Ministrze Jurgiel „wracaj!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 16.11.2019, 16:10:00

Panie Ministrze! Pan sobie przysypia na brukselskich korytarzach, a tu w kraju, w państwowej hodowli koni arabskich się dzieje. Pan wyrzucił, **Jerzego Białoboka** i **Marka Treli** m.in. za to – jak Pan twierdzi – bo jakby zostali na swoich stanowiskach, to za 10 lat nie byłoby już co hodować. Wszystko by wyprzedali. Konkurencja dostałaby wszystkie najlepsze klacze albo sprzedane, albo wydzierżawione z możliwością pobierania od nich zarodków, więc za 10 lat zagraniczna hodowla by nas wyprzedziła, a polska przestałaby się liczyć. Nie mógł Pan do tego dopuścić.

Co prawda nie miał Pan racji. Panowie Białobok i Treli, owszem wystawiali na aukcję wielkie gwiazdy, ale po jednej na jedną aukcję. Poza tym dbali o to, aby w stadzie pozostały ich następcy. Owszem dzierżawili młodzie obiecując klacze (czy ogiery), ale pojedyncze osobniki raz na kilka lat, a nie całe stada gwiazd. Konie wypromowane na światowych pokazach kosztem dzierżawiciela cego podmiotu wracają potem do macierzystych stadnin, aby rodzić (lub podożyć) nową generację, a kasa stadniny wzbogaca się o wielkie kwoty. Obie stadniny zawsze pod kierunkiem wyrzuconych fachowców były na plusie. A co było w tym roku? Po trzech latach degrengolady aukcyjnej i po tym, jak obie stadniny zaczęły przynosić straty, na tegoroczną państwową stadninę musiały wystawić gwiazdozbiór wybrany przez włoskiego handlarza i pośrednika **Simone Leo**. Wszyscy znający się na tej delikatnej materii, jak jest hodowla koni arabskich, martwili się, że sprzeda wszystkich tych gwiazd będzie duży wyrwa w polskiej hodowli. Na szczęście – dla hodowli – *Adelita* nie została sprzedana. Obie aukcje przyniosły ok. 7 mln zł, organizatorzy mogli więc odnieść finansowy sukces. Wyrwa w hodowli spora, ale trudno. Sukcesy finansowy i propagandowy dawały nadzieję, że teraz nastąpi uspokojenie i wszystko zacznie wracać w stare, dobre tory. Myślimy, że kolejną sytuację, że trzeba będzie martwić o wybór klaczy na aukcję, przeżyjemy dopiero w lecie 2020 roku. A tu grom z jasnego nieba! Zimowa aukcja na Służewcu. Po co? Po to, aby obejść obietnicę. Głównodowodzący tegorocznej aukcji **Tomasz Chalimoniuk** – działający w imieniu ministra **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** – dał, słowo, że klacze, które nie znajdą nabywców podczas *Pride of Poland*, potem przez rok nie będą sprzedawane w stadninie. Wydawało się, że o *Adelity* możemy być spokojni. Będzie miała czas urodzić następczynię (do tej pory dała jednego ogierka). No ale Simone Leo przyszedł z ofertą 200 tys. euro za *Adelitę*. No to zaczęło się myślenie, jak nie zamać obietnicy, ale klacz sprzedać. Zimowa aukcja jest tym sposobem. *Adelita* nie będzie sprzedana ze stadniny, z wolnej ręki, a na aukcji. A że nie będzie to *Pride of Poland* 2020, czy 2021, to co z tego. Grunt, że na aukcji. Gdyby chodziło tylko o sposób na sprzedaż *Adelity*, można by to jeszcze przeboleć i zrozumieć. Przeboleć, bo już ją... „opakali” jak znalazła się na liście tegorocznej *Pride of Poland*. Zrozumieć, bo janowska stadnina nie zasypała, jej, olbrzymiej, bo ponad 3-milionowej straty i nadal jest w trudnej sytuacji. O pomysł na sprzedaż *Adelity* wiedziałem od Tomasza Chalimoniuka już od jakiegoś czasu, ale dopiero wczoraj zobaczyłem, że... listę. Jest ona porządkowana dla janowskiego stada *Adelita* (nie ma następczyny w stadzie), *Bambina* (j.w.),

Amarena (j.w.) – na sprzedaż, 15-letnia *Pinga*, 18-letnia *Palmeta* oraz młodziutka *Atakama* – do dzierżawy. A propos *Pingi*! Stadnina w Janowie cię...gle nie dostała, a ok. 75 tys. euro za szemranie... dzierżawę™ tej klaczy sprzed kilku lat, którą... to operację™ nadzorował, **Mateuszek-k&A,mczuszek**. Panie Prezesie **Czocha&,ski** – co Pan zrobi&, aby te pieniądze...dziej odzyska&? Jeśli się™ to przez tyle lat nie udało, to czy z&,o&¼y&, Pan doniesienie do prokuratury o mo&¼liwo&ci pope&,nienia przest&™pstwa działania na szkod&™ spół&,ki? Nie wstyd Panu szuka& pieniędzy kosztem ikony? Po &mierci *Pianissimy*, to *Pinga* jest symbolem jako&ci janowskiego stada klaczy, jego ambasadork&..., ikon&.... Powinna mieć spokój, rodzić kolejne &rebiet&™ta. Powinna mieć do&¼ywcio w macierzystej stadninie. Panie Ministrze Ardanowski! Przed tegoroczną... aukcją... *Pride of Poland* zaprzecza&, Pan, &¼e mamy do czynienia z „wyprzeda&¼&... rodowych sreber”. A czy teraz, po opublikowaniu listy na zimową... aukcję™, przejd&... Panu przez gard&,o te same s&,owa? Oczywiście&cie mo&¼e by& tak, &¼e na zimowej aukcji z tego gwiazdzbioru zostanie sprzedana b&...d&° wydzier&¼awiona tylko jedna klacz. Wówczas rozdzieranie szat mo&¼e się™ wyda& przesad&.... Ale równie dobrze mo&¼e by& tak, &¼e wszystkie 5 janowskich klaczy wyjedzie z Janowa Podlaskiego. To b&™dzie grabież&¼. Panie prezesie Czocha&,ski, panie prezesie Chalimoniuk, panie ministrze Ardanowski – po 7 grudnia mo&¼ecie przej&ć do historii. Jako grabarze janowskiej stadniny. Czy tego chcecie? Panie Ministrze Jurgiel! Niech Pan wraca, bo teraz mamy naprawdę™ do czynienia z tym, czym Pan argumentował, wyrzucenie Bia&,oboka i Treli. Jeśli ich trzeba by&,o wyrzuci&, to co trzeba zrobić z Czocha&,skim, Chalimoniukiem, Ardanowskim?**Marek Szewczyk**